

Bernowski 19⁷XII 17⁸⁹.

3757/e.

5) Paśnie Wielmożnego Jmci Pana

ROZNOWSKIEGO

PISARZA ZIEMSKIEGO

Y POSŁA WWODZTWA GNIZNINSKIEGO

Na Sessyi Seymowej D. 10. Grudnia R. 1789.

M I A N Y.

NAYIASN: KROLU PANIE MOY MIŁ!

PRZESW: RZPLITEY SKONF: STANY!

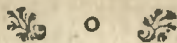
TAM, gdzie sława Narodu Naszego ma dosięgać zamierzonego kresu, gdzie słodko, i z uwielbieniem widocznie wspaniałych życzeń Nayiaśniejszego KROLA Jmci Pruskiego wystawiają Nam się skutki, tam naostatek, gdzie wspólnie napastniczey, (gdyby następować miała) przemocy, iakiey nawet podług ostatniego od Kommendanta Woysk Prześwietney Prowincyi Litewskiej Rapportu doniesioną mamy poznakę zapewniać ledwie pomyśliliśmy Kraiu bezpieczeństwo, same iuż własne w chęciach Naszych skutkiem zdaią się Nas uprzedzać Nieba, kiedy wystawione w konferencyi dopiero przeczytaney widoki,

(1)

XVIII. 2. 435.

<http://rcin.org.pl>





przeznaczają Nas byź Narodem rządym , Narodem sławnym , Narodem obronnym , bo przyażnią potężnego w Europie Monarchy Króla Jmci Pruskiego wzmożnionym i w bogactwa przez projektowany wzajemny Handel obfitującym.

Nayiaśniejsze STANY! iakażby proszę umysł światły przekonywająca znaydować się mogła przyczyna , któraby ustanowienia radzonego utwarzać nie dozwalała Rządu? Jakie powody , któreby oświadczoney od tak wspaniałego Monarchy i najlepszego dziś Sąsiada Naszego przyimować (gdybyśmy iey potrzebowali) zakazywały pomocy? Jaki nakoniec widok , któryby Nas od tych w handlu pożytków (jakie wzajemnie z Dworem Berlińskim i Angielskim proponowane przynieść Nam mogą układy) odstręczył? Nikt zapewne co się tycze poprawy lub ustanowienia stałego dla Kraju Rządu , do tey od któregoś Oyczyzny Naszey największego Nieprzyjaciela wymyśloney (iż Polska nierządem stoi) udawać się nie będzie maxymy , bo tę utrzymując pozwolilibyśmy na nowo chańbiącey w oczach całego świata i Nas do tychczas gubiącey gnieździć się Intrydze.

Bodayby ta myśl i z utrzymującemi razem tę podłą maxymę (jeżeli się w rządzie Naszym znaydują) wyrokiem twoim o wielki Boże! z pomiędzy żyjących na okropną przepaść niezwłocznie uniesioną

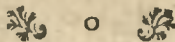
o

została, byśmy z woli twojej w tej słodkiej postawie-
ni koleji, poprawiwszy z przyzwoitą uwagą wydarzo-
ne dotąd obfędy, stałość czci twojej w świętej Sta-
ropolskiej Religii i Rządu trwałego zasadę zapewnić
i ułożyć bez przeszkody zdołali.

Niemasz, wierzyć już należy, nikogo pod świa-
ta Polskiego Niebem, któryby konieczney ustanowie-
nia lub poprawienia przynajmniej Formy Rządu nie
uznał potrzeby, bo smutne przeszłe doświadczenie w
czasie nierządu ostrożniejszym każdemu byź każe.

Przymiecie niezawodnie Najjaśniejsze STANY!
z naywdzięczniejszym temu w dobroci swojej wzglę-
dem Ojczyzny Naszey naylepszemu Monarsze należą-
cym wyrazem, do poparcia Interesów swoich (gdyby
tych skutek iaka przeciwność zwrocić usiłowała) ofia-
rowaną pomoc, bo do tego ościennych innych z Wa-
mi Sasiadujących Mocarstw uczyniony związek, i gro-
żące wojenne burze konieczny Nam daie powód; ży-
czyłbym iednak, ażeby te nastąpić mające wzajemne
umowy od innych z Najjaśniejszym Królem Jmcią
Pruskim zprzymierzonych Potencyi, z powodu sprawie-
dliwey ostrożności dla Nas zapewnione zostały, bo
Fortis et victor dant Leges.

Przyśpieszycie bez wątpienia Traktat Handlowy
z Dworem Angielskim i Berlińskim, bo iego prędkie
(2)



ukończenie korzystne dla Kraiu, iakich dotąd nie mieliśmy, wystawia pożytki. A zatym gdy sądzę, iż cały skład Seymujących Najiaśniejszych STANOW w propozycyach dopiero w konferencyi przeczytaney wyrażonych, nie znajduie iak tylko podniesienie sławy Narodu swojego, zapewnienie Jego trwałości, i pożytki nayrzeczywistsze; Poważam się Najiaśniejszy PANIE nieść do Tronu Waszey KROLEWSKIEY Mci PANA Mego Miłościwego i do Was Prześwietne Skonfederowaney Rzplitey STANY prozby: Ażeby niepuszczając w odwłokę tey okoliczności tak ważney i tak mocno Nas interessującey, Prześwietna Deputacya do układania Rządu Kraiowego wyznaczona, Plan do tego zamiaru przez siebie projektowany, ku rozwadze Nam wystawiła; Deputacya zaś do Interesów Cudzoziemskich determinowana, ażeby negocyacye swoje preliminarne z woli W. K. Mci PANA Mego Miłościwego i Prześwietnych STANOW względem Handlu wzajemnego przedsięwzięła.



XVIII. 2. 435